

# Genetyka dowodzi, że Kananejczycy przetrwali podbój przez Izraelitów

8 sierpnia 2017

W „Księdze powtórzonego prawa” Bóg nakazuje Izraelczykom „w miastach należących do narodów, które ci daje Pan, twój Bóg, jako dziedzictwo, niczego nie zostawisz przy życiu. Gdyż klątwą obłożysz Chetytę, Amorytę, Kananejczyka, Peryzzytę, Chiwwitę i Jebusytę, jak ci rozkazał Pan, Bóg twój” [Pwt 20:16-17]. Najnowsze badania archeologiczne i genetyczne dowodzą jednak, iż Kananejczycy przetrwali, a ich potomkami są współcześni mieszkańcy Libanu.

Kananejczycy przez kilka tysięcy lat zamieszkiwali wybrzeże Morza Śródziemnego zajmując obszar, który obejmował dzisiejszą Jordanię, Liban, Izrael, Palestynę i Syrię. Mimo, że byli jedną z pierwszych tamtejszych cywilizacji, która używała pisma, to większość ich dokumentów nie przetrwała. Były bowiem spisywane na liściach papirusu. Dlatego też to, co wiemy o Kananejczykach pochodzi przede wszystkim z relacji ich wrogów, na przykład Izraelitów. A takie przekazy, jak wiadomo, mogą być obciążone sporymi błędami i przekłamaniami.

Genetyk Marc Haber i jego koledzy z Wellcome Trust Sanger Institute zsekwencjonowali DNA pięciu osób, trzech kobiet i dwóch mężczyzn, które przed 3700 laty żyły w Sydonie. Ich DNA porównano z kodem genetycznym 99 współczesnych Libańczyków. „Ponad 90% dziedzictwa genetycznego współczesnych mieszkańców Libanu pochodzi od Kananejczyków”, mówi Chris Tyler-Smith, jeden z badaczy. „To zadziwiające, jeśli weźmiemy pod uwagę skomplikowaną historię tego regionu”, dodaje. Co więcej, DNA starożytnych mieszkańców tego regionu wskazuje, że wyglądali oni podobnie jak jego mieszkańcy dzisiejsi. Mieli brązowe oczy i ciemne włosy, chociaż najprawdopodobniej mieli też

ciemniejszą skórę niż współcześni Libańczycy.

Badania genetyczne potwierdzają więc to, co wcześniej sugerowały odkrycia geograficzne, a mianowicie, że tamtejsze okolice od tysiące lat są zamieszkane przez ten sam lud. Nie oznacza to jednak, że biblijne świadectwo nie jest prawdziwe. Doniesienia o wytępieniu Kananejczyków mogą dotyczyć poszczególnych miast czy miejscowości. Niszczenie wielotysięcznych populacji nie było wówczas niczym niezwykłym i taktykę taką stosowały wszystkie okoliczne ludy. Na przykład na kamiennej tablicy króla Meszy, który w IX wieku rządził Moabem, władca chwali się tym, ci uczynił z mieszkańcami izraelskiego miasta Ataroth: „Zabiłem wszystkich, siedem tysięcy mężów, chłopców, kobiet, dziewcząt i służebnic, ponieważ poświęciłem ich bogu Asztar-Kemosz”.

Badania Habera ujawniły też pochodzenie Kananejczyków, które przez ostatnich kilka tysięcy lat pozostawało tajemnicą intrygującą nawet starożytnych Greków. Teraz dowiadujemy się, że Kananejczycy pochodzą od miejscowych rolników epoki kamienia, którzy skrzyżowali się z łowcami-zbieraczami przybyłymi z terenu współczesnego Iranu. Ludność napływowa, pochodząca z imperium akadyjskiego, napłynęła na tamtejsze tereny w związku z potężną suszą, jaka spustoszyła północ Mezopotamii. Niektóre dowody archeologiczne sugerują, że doszło wówczas do przeludnienia miast i wiosek, do których trafili emigranci. Z czasem jednak doszło do wymieszania się ludzi i powstała kultura Kananejczyków.

Do kolejnych ważnych zmian genetycznych w regionie doszło, gdy upadł władający tym obszarem Egipt. To zapoczątkowało epokę najazdów i wschodnimi wybrzeżami Morza Śródziemnego zarządzili Asyryjczycy, Persowie i Macedończycy. „Każdy z tych najeźdźców lub też wszystkie razem mogły przynieść ze sobą dziedzictwo ludów stepu, które pojawiło się w tym miejscu po epoce brązu”, stwierdzili naukowcy.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: ArsTechnica.com

Źródło: [KopalniaWiedzy.pl](http://KopalniaWiedzy.pl)